

# ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 5 A Rok XIV

WARSZAWA  
CZWARTEK  
5 stycznia  
1939 R.

Cena 10 Gr.

W WALCE Z PRZECIW-  
NOSCIAMI WYRABIA SIĘ  
PRAWDZIWY CZŁOWIEK.  
Adam Asnyk

## Uroczystości żałobne w Łomży

Dziś zwłoki ś. p. R. Dmowskiego przybędą do Warszawy  
W sobotę żałobna Msza św. w Katedrze

W dniu 4 stycznia odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Głównego Stron. Narodowego poświęcone pamięci ś. p. Romana Dmowskiego. Na posiedzeniu tym postanowiono definitywnie, że pogrzeb ś. p. Romana Dmowskiego odbędzie się w Warszawie na cmentarzu Bródnowskim.

We środę od samego rana w dworze Drozdowskim, gdzie spoczywają dotychczas w specjalnie do tego przygotowanej kaplicy zwłoki ś. p. Romana Dmowskiego, odbywały się uroczystości żałobne. Wielka sala pałacu drozdowskiego obita została czarnym materiałem, na specjalnie przygotowanym katafalku spoczywała prosta, metalowa trumna ze zwłokami Zmarłego. Trumna tonie w kwiatkach i zieleni. O godz. 10-ej rano we środę przy zwłokach Zmarłego odprawione zostało na bożeństwo żałobne, na którym obecni byli rodzina p. Niklewiczów, członkowie Stronnictwa Narodowego i Pracy Polskiej z Łomży. Po Mszy św. o godz. 13-ej przeniesiono trumnę ze zwłokami Zmarłego do kościoła katedralnego w Łomży, gdzie odbędzie się we czwartek w godzinach rannych główne uroczystości żałobne, przyczem Msza św. za duszę Zmarłego celebrowana będzie przez J. E. ks. biskupa Łukomskiego.

## Nad Francją znów zawisła Groźba strajku generalnego Wszystkie kina w Paryżu zostały zamknięte

PARYŻ, 4. 1. (tel. wł.) Żywioły komunistyczne, które po niedużym strajku generalnym wobec zdecydowanej i stanowczej postawy rządu, trochę przycichły obecnie znów, korzystając z pewnych powikłań na terenie między-narodowym usiłują znów wicherzyć i gmatwać wewnętrzną sytuację we Francji.

Oto znów związki zawodowe francuskich robotników portowych przeprowadziły we wtorek głosowania na temat rozpoczęcia strajku generalnego, ażeby uzyskać ściśle wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy.

W Dunkierce większość robotników portowych wypowiedziała się za strajkiem generalnym.

Należy mieć nadzieję, że rząd nie ulegnie się tym wystąpieniom i tak jak poprzednio z całą stanowczością i bezwzględnością rozprawi się z tymi, którzy godzą w interesy Francji.

### ZAMKNIĘCIE KIN W PARYŻU

Dzisiaj wszystkie kina paryskie w liczbie 300-tu rozpoczynają strajk protestacyjny przeciwko dołatkowej podwyżce podatku widowiskowego, nałożonej ostatnio przez Radę Miejską Paryża.

Obciążenie podatkowe kin paryskich jest obecnie tak wysokie, że na 10-frankowy bilet wstępu przypada 4.5 franka podatku.

Ponieważ właściciele kin paryskich kilkakrotnie już grozili zamknięciem swych przedsiębiorstw, a władze miejskie w ostatniej chwili chwiliła zawiesić krótkoterminowe, kompromisowe ugody, dla tego obecnie właściciele kin postanowili najpierw zawiesić przedstawienia, a dopiero potem rozpocząć pertraktacje.

W sobotę żałobna Msza św. w Katedrze

Do majątku Drozdowskiego poczęły napływać wielkie rzesze Polaków pragnących oddać ostatni hołd ś. p. Romanowi Dmowskiemu. W uroczystościach pogrzebowych wzięły udział niezliczone tłumy ludności łomżyńskiej i wieśniaków z pobliskich miejscowości. Wielokilometrowa droga z domu w Drozdowie do Katedry w Łomży przebiegała przez zwłoki ś. p. Romana Dmowskiego na barkach polskich chłopów i robotników łomżyńskich. Na uroczystości pogrzebowe do Łomży wyjechała delegacja Stronnictwa Narodowego z Warszawy, ponadto z ramienia różnych organizacji społecznych.

Jak już zapowiedzieliśmy główne uroczystości w Warszawie odbędą się w sobotę, w dniu tym bowiem ciało ś. p. Romana Dmowskiego spocznie w grobie rodzinnym na cmentarzu Bródnowskim.

We czwartek z dworca Wileńskiego żałobny pochód ze zwłokami ś. p. Romana Dmowskiego skierowany zostanie do Katedry warszawskiej. Ciało ś. p. Romana Dmowskiego wystawione zostanie na widok publiczny przez cały piątek. W sobotę o godz. 10-ej rano J. E. ks. arcybiskup Gall odprawi w Katedrze uroczyste nabożeństwo żałobne, poczym wyprowadzi żałobny kondukt z kościoła. Z powodu choroby J. E. arcybiskup Gall nie będzie mógł odprowadzić ś. p. Romana Dmowskiego na wieczny spoczynek na cmentarz Bródnowski.

Na wielu budynkach Poznania wywieszone zostały, na wieść o zgonie ś. p. Romana Dmowskiego, flagi o barwach narodowych, pokryte żałobą. Na zarządzenie jednak władz flagi te zostały zdjęte, na miejsce ich zaś wywieszono czarne flagi żałobne.

Zarząd Okręgowy Stronnictwa Narodowego w Łodzi w celu powiadomienia publiczności o śmierci Romana Dmowskiego i po nabożeństwie żałobnym za spokój Jego duszy polecił wydrukować znaczną ilość klepsydr żałobnych. Zarządzeniem jednak Starostwa Grodzkiego w Łodzi klepsydry te zostały skonfiskowane za słowa

zostały skonfiskowane za słowa, które jak podaje w motywach wi ce starosta Giełczyński, zawierają przestępstwo, przewidziane w art. 1 ustawy o Ochronie Imienia Józefa Piłsudskiego.

Jak zapowiadaliśmy na uroczystości pogrzebowe zapowiedziano kilka pociągów specjalnych do Warszawy. Kraków zamówił pociąg na 300 osób, Lwów na 400, Lublin 250, Katowice 350, Łódź 500, Opoczno 500, Radom 600, Poznań 1000.

## W przededniu utworzenia monopartii Narodowa mobilizacja w Japonii Dymisja gabinetu ks. konoye

TOKIO, 4. 1. Ustąpienie gabinetu ks. Konoye komentowane jest w politycznych kołach japońskich jako rezultat planowanej od kilku miesięcy „narodowej mobilizacji”, mającej na celu utworzenie monopartii.

Skład nowego gabinetu zależy od decyzji premiera, jednakże w kołach politycznych przypuszczają, że do nowego rządu wejdzie cały szereg nowych ludzi. Według obiegających pogłosek, skład rządu przedstawiałby się następująco: premier — baron Hiranuma, sprawy zagraniczne — Arita, wojna — Itagaki, marynarka — admirał Hasegawa, sprawy wewnętrzne — Shiono, rolnictwo — hr. Sakai.

Baron Hiranuma ma lat 73, jest prawnikiem, w 1907 r. był wice-ministrem sprawiedliwości, zaś w 1923 r. ministrem sprawiedliwości.

**GRYPA?**  
BAYER  
TABLETKI  
ASPIRIN

## Strajk szoferów w Nowym Jorku Poważne starcia uliczne

NOWY JORK, 4. 1. Zapowiedziany już przed świętami Bożego Narodzenia i ze względu na święta odłożony strajk szoferów taksówek w Nowym Jorku, został proklamowany przez Związek Robotników Transportowych.

Przyczyną strajku jest odmowa właścicieli taksówek podjęcia rokowań na temat nowej umowy zbiorowej. Związek zawodowy domaga się bowiem podwyższenia udziału szofera w opłacie za przejazd, wynoszącego obecnie 42 proc. do 45 — 50 proc., motywując swe żądanie spodziewanym znacznym zwiększeniem zarobków właścicieli dorożek samochodowych w czasie wystawy światowej.

Dotychczas do strajku przystąpiło przeszło 11.000 szoferów. Związek spodziewa się jednak, że reszta szoferów, pracujących nie na swoich wozach, a wynosząca około 4000, przystąpi także do strajku. Wówczas w Nowym Jorku pozostałoby tylko około 5000 taksówek, na których jeżdżą sami właściciele.

Ponieważ po rozpoczęciu strajku w kilku dzielnicach miasta doszło do poważniejszych starć pomiędzy strajkującymi a pracującymi nadal szoferami, przeto władze wysłały na miasto specjalne oddziały policji, w sile kilku tysięcy ludzi, które mają czuwać nad bezpieczeństwem i zapobiegać wszelkim ekscesom.

Od 1926 r. do 1936 r. był prezesem tajnej rady państwowej. Admirał Hasegawa był dawniej dowódcą floty, a przez pewien czas dowodził flotą japońską w Chinach.

Shiono i Sakai są przyjaciółmi Hiranumy i członkami Izby Wyższej, ponadto hr. Sakai jest przywódcą t. zw. Związku Obrony Państwa.

Przed ustąpieniem księża Konoye złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że „jego możliwości nie dorosły do ciężkiej odpowiedzialności, jaka obciąża obec-

nie szefa rządu japońskiego i to jest powodem dymisji jego gabinetu”.

Sytuację ogólną ks. Konoye określił jako bardzo zawiłą, do czego przyczyniają się stosunki zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzno-polityczne.

Konflikt z Chinami przybrał obecnie poważne rozmiary i rząd musi wytyczyć wszystkie siły, ażeby uzyskać trwały pokój we wschodniej Azji oraz żeby pod względem wewnętrzno-politycznym ustanowić nowy porządek w państwie.

## Transwal zrywa z Anglią? Antybrytyjskie demonstracje w Johannesburgu

KAPSZTAD, 4. 1. Agitacja republikańska w Unii Południowo-Afrykańskiej przybiera w ostatnich czasach coraz bardziej na sile.

Według wiadomości z Johannesburga doszło w czasie wyborów uzupełniających do demonstracji antyangielskich, przy czym nacjonaliści wznosili okrzyki: „Precz z „God save the King”, „Precz z

Union Jack”.

Przywódcą nacjonalistów transwalskich, Strygom, oświadczył, że Unia Południowo-Afrykańska powinna zerwać wszelką łączność z Wielką Brytanią.

## Deszcz ze śniegiem

W środę o godz. 7-ej rano było w Polsce pochmurno, miejscami padał śnieg. Temperatura na zachodzie i w środku kraju utrzymywała się w pobliżu 0 st., a na wschodzie wynosiła od -2 do -10 st. W ciągu doby ubiegłej umiarkowany opad zanotowano w dorzeczu Warty, Wisły i Niemna, większy w Tatrach.

Stacje górskie notowały: Kasprowy Wierch temperaturę -10 st., opad śnieżny w chmurach przy słabym wietrze północno-wschodnim. Popołudniu temperatura -5 st., w chmurach silny porывisty wiatr zachodni i południowo-zachodni. Grubość pokrywy śnieżnej w górach: Wisła 35 cm, Kasprowy Wierch 81, Zakopane 36, Kryńca 18, Sianki 15, Sławsko 20, Worochta 18, Popołudnie 15.

W Warszawie o godz. 11-ej zanotowano temperaturę plus 1 st., umiar kowany wiatr zachodni przy pochmurnym stanie nieba.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 5 bm.:

Po krótkotrwałych przejaśnieniach ponowne pogorszenie się stanu pogody aż do opadów. Najpierw w postaci śniegu, później deszczu ze śniegiem. Temperatura w dzielnicach zachodnich i środkowych nieco powyżej zera, we wschodnich zaś nieco poniżej zera. Najpierw słabe, potem wzmagające się wiatry z kierunków południowych.

## ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub nabywać go w Księgarni Polskiej „Lewickiego”, ul. Kapucyńska 1, telefon 15-78.

## Nie oglądamy się wstecz

Telefon. Proszę pana — odzywa się głos — dlaczego panowie w „ABC” nie dali jakieś retrospektywnego przeglądu politycznego, przecież rok bieżący zamknął niewątpliwie jeden okres polityki pomajowej. Można by przeprowadzić porównanie z dawnymi latami...

— Przepraszam — czy mogę wiedzieć kto mówi?

— Tu sympatyk. Starszy jestem od panów, mogę wam wytknąć błędy. Doświadczeni dziennikarze z innych pism nie zapomnieli spojrzeć wstecz.

Obiecałem odpowiedzieć na tę „interpelację” obszerniej. Porusza ona zbyt zasadnicze zagadnienie, żeby wymówić się... „nawalem materiału”.

A więc istotnie — ma Pan rację — inne pisma dużo i obszernie pisały o przeszłości, o politycznych blokach, ideowych walkach. Myśmy dali tylko przegląd faktów. Daty i

fakty — nic więcej. Tylko, że to nie wynika z błędu redakcji, czy z zapomnienia. Po prostu jest to bezpośrednia konsekwencja nastawienia psychicznego zespołu redakcji. Nikt z nas nie pomyślał, że pozytywne byłoby rozpamiętywanie, jakie kto z kim ma rachunki, czy już je wyrównał, jakie były niezakończone spory, czy niezapomniane krzywdy. Przeciwnie, taki artykuł znalazłby się w koszu redakcyjnym, nawet gdyby prawdziwie ujmował historię ubiegłych lat.

Nie chcemy oglądać się w tył, nie chcemy zwracać oczu na przebytą drogę. To utrudnia ogromnie marsz naprzód.

Ale — powie Pan może — dali panowie przecież fakty i daty. Czyż nie lepiej było je omówić szerzej?

Właśnie — proszę Pana — same fakty. O przeszłości nie możemy zapominać. Chcemy jedynie wyciągać wnioski z do-

konań, a nie z rozgrywek i politycznych posunięć taktycznych.

Sądzę — proszę Pana — że zagadnienie, o którym mówimy, wykracza daleko poza ramy redakcji. Jest bardzo typowym zjawiskiem dla naszego życia politycznego. Przywykliśmy bowiem do zbyt częstego patrzenia wstecz. Nie chodzi mi o bilans wydarzeń politycznych, sporządzony po to, aby saldo wykazało, jak należy postępować na przyszłość. Takie bilanse — byle szczere i obiektywne — powinien sobie sporządzić każdy polityk. Zbyt często patrzymy wstecz od strony wspomnień, z punktu widzenia strony walczącej. Odnawiają się wówczas urazy i spory, a takie subiektywne nastawienie uniemożliwia politykom trzeźwą ocenę sytuacji.

No, dobrze — myśli Pan — ale jak wobec tego zrewido-

wać, na przykład, swój stosunek do przeciwnika.

Jeśli wy, młodzi, będziecie patrzyli tylko w przyszłość, to pierwszy lepszy szczwany, a nie mający skrupułów polityk, zmieni pozornie barwę i wyprowadzi was w pole. O was mniejsza, ale sprawa ucierpi. Dlatego też pamiętam o faktach. Nie rozdrapujemy zakrzepłych ran, aby nie patrzeć na dziś pod kątem widzenia przereakcji. Ale nie zapominaamy faktów. Te fakty zdradzają nawet najbardziej sprytną maskaradę. Chcemy w ten sposób widzieć realną rzeczywistość: bez widm przeszłości, ale i bez złudzeń.

Zresztą, mamy najlepszy probierz wartości ludzi i doktryn. To realna praca. W tej pracy wali się obłuda polityków i fałszywe teorii. Pracy tej mamy przed sobą dużo, nie możemy tracić czasu. A więc niepotrzebnie nie oglądamy się wstecz.

J. W.